



Wieża wiary

Dashanel chciała, aby jej wiara w Chrystusa była wielka i silna.

Gretchen Picklesimer Kinney

(Historia oparta na faktach)

Ta historia miała miejsce na Jamajce.

Dashanel pomogła swemu starszemu bratu wyjąć z pieca ciasto orzechowe. Ale pachniało!

Następnie usłyszała pukanie do drzwi. „Misjonarze już są!”, zawołała jej siostra.

Dashanel pobiegła do drzwi. Uwielbiała, kiedy przychodzili misjonarze. Zawsze miała dobre odczucia podczas ich wizyty. Czasami przynosili gry, w które mogła grać ze swym rodzeństwem.

„Tyrell znowu zrobił ciasto orzechowe!”, powiedziała Dashanel. Jej brat lubił

przyrządzać jedzenie dla misjonarzy.

„Nie mogę się doczekać, aż go spróbuję”, powiedział Starszy Colas. On i Starszy Yusaki weszli do środka i usiedli na podłodze. Dashanel, jej brat i siostra oraz mama usiedli naprzeciwko nich.

„Co dzisiaj będziemy robić podczas lekcji?”, zapytała Dashanel.

Starszy Yusaki wyciągnął stos kubeczków. „Będziemy budować wieżę wiary. Każdy z tych kubeczków symbolizuje coś, co możemy zrobić, aby budować naszą wiarę w Jezusa Chrystusa”.

Starszy Yusaki zaczął układać wieżę z kubeczków. Dashanel zauważyła, że na kubeczkach były napisy z takimi słowami, jak: „modlitwa”, „studiowanie pism świętych” czy „kościół”.

„To są rzeczy, które mieliśmy robić jako rodzina. Poprosiliście nas o to”, powiedziała.

„To prawda”, powiedział Starszy Colas. „Kiedy to robicie, budujecie swoją wiarę w Jezusa Chrystusa”.

Dashanel i jej rodzeństwo budowali kolejno własne wieże z kubeczków, przysłuchując się lekcji.

Jak już misjonarze poszli, Dashanel rozmyślała nad tym, czego nauczali. Chciała, aby jej wiara w Chrystusa była wielka i silna, tak jak wieża, którą zbudowała.

Z upływem miesięcy Dashanel uczyła się coraz więcej o ewangelii od misjonarzy. Zaczęła chodzić z rodziną do kościoła. Wyobrażała sobie, że jej wieża wiary jest coraz wyższa.

Pewnego dnia po wyjściu misjonarzy Dashanel rozmawiała z mamą. „Czy mogę zostać ochrzczona?”, zapytała.

„Czy na pewno jesteś na to gotowa?”, zapytała mama.

„Tak”, powiedziała Dashanel. „Chcę podążać za Jezusem”.

„Dobrze”, powiedziała mama. „Jeśli chcesz, możesz zostać ochrzczona”.

Brat i siostra Dashanel również zdecydowali się przyjąć chrzest. Mama powiedziała, że nie czuje się jeszcze gotowa do chrztu.



W dniu chrztu Dashanel i jej rodzeństwo założyli białe ubrania. Każde z nich cierpliwie czekało na chrzest.

Kiedy nadszedł czas Dashanel, Starszy Yusaki pomógł jej wejść do wody. Następnie wypowiedział słowa modlitwy chrztu i zanurzył ją pod wodę. Kiedy Dashanel wstała, nie mogła przestać się uśmiechać! Czuła się szczęśliwa i czysta. Nigdy nie chciała zapomnieć tego uczucia.

Dashanel robiła to, co budowało jej wiarę w Jezusa Chrystusa. Wraz z rodziną czytała pisma święte. Modliła się do Ojca Niebieskiego. Robiła miłe rzeczy dla innych. I przypominała sobie, jak się czuła, gdy została ochrzczona. Chciała, żeby mama też miała to uczucie.

„Mamo, dlaczego nie jesteś ochrzczona?”, Dashanel zapytała któregoś dnia.

Mama nie odzywała się przez minutę. „Dałaś mi dobry przykład. Teraz ja muszę dać przykład wam”, powiedziała. „Ja też chcę zostać ochrzczona”.

Dashanel była bardzo szczęśliwa w dniu chrztu swojej mamy. Kiedy mama wynurzyła się z wody, wszyscy się uśmiechali. Teraz cała rodzina Dashanel mogła wspólnie budować wieżę wiary. ●